

Maria Grońska

Konserwacja gobelinu francuskiego z cyklu "Historia wojen Aleksandra Wielkiego" Le Bruna

Ochrona Zabytków 4/3-4 (14-15), 163-167

1951

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONSERWACJA GOBELINU FRANCUSKIEGO
z cyklu „Historia wojen Aleksandra Wielkiego“ Le Bruna

MARIA GROŃSKA

W Pracowniach Konserwacji Zabytków w Warszawie znajduje się w konserwacji gobelin francuski, który nadeszło Muzeum Państwowe w Rzeszowie (ryc. 141). Gobelin ten jak można sądzić z charakteru artystycznego kompozycji oraz technicznego wykonania (przy braku dowodów

Ryc. 141. Gobelin francuski z Rzeszowa.

Ze zb. P. K. Z.



archiwalnych) wykazuje niewątpliwie pochodzenie francuskie¹. Okres jego powstania można określić na początek XVIII wieku.

Gobelin pod względem treściowym należy do cyklu „Historia wojen Aleksandra Wielkiego“, wykonanego według kartonów Le Bruna. Przedstawia on, sądząc na podstawie uczestnictwa słoni w walce, fragment wojen Aleksandra na wschodzie, pt. „Bitwa z Porosem“, gdyż właśnie w Indiach wojska macedońskie zetknęły się po raz pierwszy z armią władcy indyjskiego Porosa, walczącą na słoniach. Historia podaje, że żołnierze Aleksandra musieli pokonywać wielkie trudności, zanim opanowali technikę prowadzenia walki z nowym, nieznanym wrogiem.

Scena, wyobrażona na gobelinie, rozgrywa się nad brzegiem rzeki, którą przechodzą Macedończycy. Dopływają jeszcze okręty z żołnierzami; jeden z okrętów widoczny jest na dalszym planie krajobrazu.

Moment, uchwycony przez artystę — to koniec walki. Broni się jeszcze ostatni wojownik Porosa, siedzący na słoniu. Zarówno bogaty jego strój, jak piękne przybranie słonia oraz pacholek, kierujący zwierzęciem, świadczą o tym, że żołnierzem jest najprawdopodobniej sam wódz Poros. Macedończycy, zgrupowani ciasnym pierścieniem wokół przeciwnika, zadają mu włóczniami ostatnie ciosy. Otoczony wódz jeszcze z zaciętością uderza włócznią na wroga, a jego słoń silnym objęciem trąby zabija konia macedońskiego (ryc. 142).

Gobeliny z cyklu: „Historia wojen Aleksandra Wielkiego“ Le Bruna wykonano w Rękodzielni Królewskiej (Manufacture royale des meubles de la Couronne) w Paryżu z końcem XVII wieku (ok. 1680 r.).

Charles Le Brun, obejmując stanowisko pierwszego dyrektora Rękodzielni Królewskiej, powołanej do życia rozporządzeniem króla Ludwika XIV w 1667 r., stał się nie tylko jej znakomitym organizatorem, ale

¹ Louis Dimier, *Histoire de la peinture française du retour de Vouet à la mort de Lebrun 1627 à 1690*, tome II, Paris et Bruxelles 1927, s. 29—64.

Georges Fontaine, *Les gobelins (La tapisserie)*. Paris 1947, s. 59—74).

Gislaine Yver, *La tapisserie française de son origine à la fondation de la Manufacture des Gobelins (La tapisserie)*, Paris 1947, s. 25—44).

Heinrich Goebel, *Wandteppiche, Die romanischen Länder*. Leipzig 1928, Bd. I s. 132—133, Bd. II tabl. 94.

Gaston Migeon, *Les arts du tissu*. Paris 1909, s. 311—338.

R. Schmitz, *La collection des tapisseries viennoises*, Wien 1922 (*Les tapisseries de la Cour imperiale de Vienne* s. 12).

Emanuel Świekowski, *Zarys artystycznego rozwoju tkactwa i hafciarstwa*. Kraków 1906.

Thieme-Becker, *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler*. Bd XXII. Leipzig 1928.



Ryc. 142. Gobelin francuski — fragment środkowy.

Ze zb. P. K. Z.

przede wszystkim doskonałym kierownikiem artystycznym jej wszystkich działów. Dla pracowni gobelinów skomponował Le Brun wiele kartonów, jak cykl: „Historia Meleagra“, „Historia króla Ludwika XIV“, „Elementy“, „Pory roku“, „Miesiące czyli rezydencje królewskie“.

Do najbardziej znanych serii należą gobeliny z przedstawieniem fragmentów wojen Aleksandra Wielkiego, które cieszyły się specjalnym uznaniem Ludwika XIV. Seria ta składa się z pięciu kompozycji, tj. przejście przez rzekę Granikus, bitwa pod Arbela, rodzina Dariusza przed Aleksandrem, bitwa z Porosem, tryumf. Poszczególne sceny były dzielone na części tak, że pełny cykl obejmował jedenaście sztuk.

Gobeliny z cyklu „Historia wojen Aleksandra“ według kartonów Le Bruna powtarzano kilkakrotnie za życia króla Ludwika XIV w Rękodzielni Królewskiej w Paryżu oraz wielokrotnie kopiowano na warsztatach w Brukseli, Aubusson, Felletin.

Gobeliny te wykonywano techniką *hautelisse*, tj. przewlekaniem wątku na pionowo ustawionej osnowie przy odpowiednio do tego ułożonym warsztacie, lub techniką *basselisse*, tj. pracą na poziomo ustawionej osnowie, rozpiętej na poziomym warsztacie. Prócz wełny i jedwabiu używano nici złotych lub metalowych. Gobeliny powyższe przeważnie posiadały bordiury.

Kompozycje powtarzane przez wspomniane warsztaty były zgodne z prototypem lub wykazywały pewne zmiany.

Omawiany gobelin jest repliką jednej z kompozycji tego cyklu i pochodzi z początku XVIII wieku. Jest on wykonany na warsztatach *hautelisse* wełną i jedwabiem, przy czym należy zauważyć, że jedwab występuje przy kolorach jaśniejszych, dodając im świetlną połyskliwość.

Skala barw jest bardzo duża. Zielone w różnych odcieniach zjawiają się w partiach krajobrazowych, barwy niebieskie od najjaśniejszych poprzez błękitne do ciemnych w tle nieba, jasno żółte, przechodzące w kolor złoty oraz szare w ubiorach żołnierzy, uzbrojeniu, jasno szare w kolorycie koni, które wydają się białe w zestawieniu z ciemniejszym otoczeniem. Dużą rozpiętość wykazują również barwy brązowe.

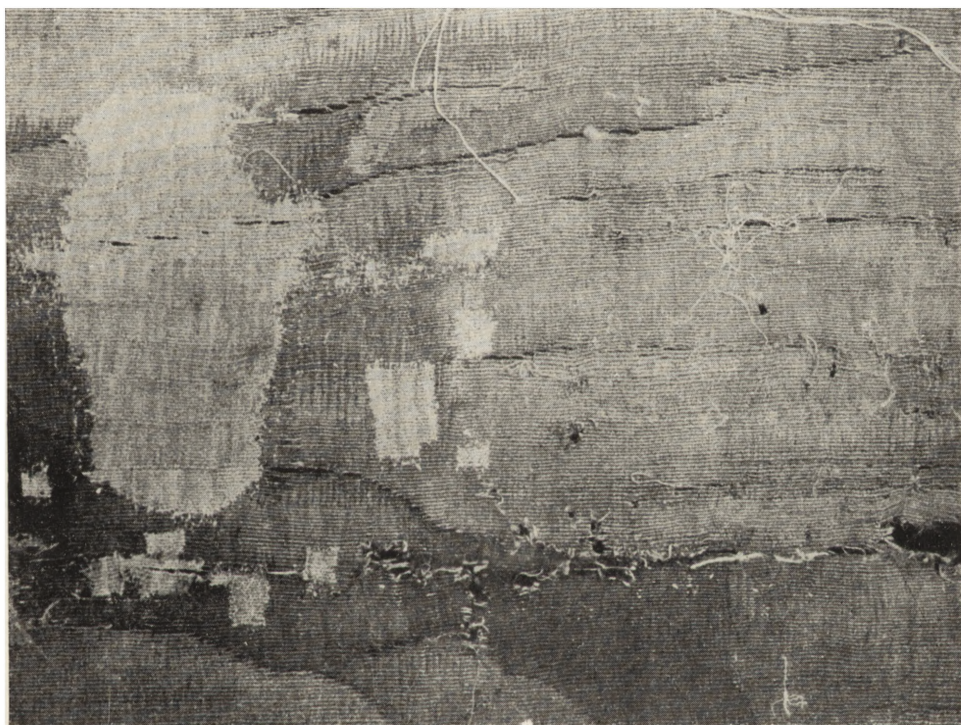
Doskonały zestrój barw nawet jaskrawych stwarza w całości subtelną harmonię.

Prace nad konserwacją gobelinu rozpoczęto w sierpniu br., począwszy od jego oczyszczenia w benzynie. Ukończenie konserwacji przewiduje się w połowie przyszłego roku, uwzględniając pracę dwóch wykwalifikowanych osób.

Gobelin nasz wykazuje znaczne zniszczenie szczególnie w partiach dolnych. Są to rozsunęcia nitek na skutek ciężaru tkaniny, ponadto dziury, które powstały z powodu mechanicznego uszkodzenia oraz zetlenia nitek. W miejscach brakujących uzupełnia się i osnowę i wątek.

Mimo to stan zachowania kolorytu gobelinu należy uważać za bardzo dobry, całość wykazuje tylko nieznaczne spłowienie barw. Ze względu na wysoki poziom artystyczny tkaniny i wielką skalę subtelnych odcieni barw, dobór surowca, tj. wełny i jedwabiu, do naprawy miejsc uszkodzonych był niezwykle trudny. Z tego więc powodu przeprowadzono farbowanie surowca w ramach pracowni tkanin przez użycie barwników roślinnych, posługując się m. in. liśćmi rezedy, berberysem, orzechem włoskim, kasztanami.

Gobelin nie posiada niestety bordiury, gdyż ją obcięto. Pozostał z niej jedynie ślad w bocznych paskach brązowych, oraz w dolnej części kartusza, którego reszta znajdowała się pośrodku górnej partii bordiury. W stanie obecnym, tj. bez bordiury, wymiary gobelinu wynoszą $3,60 \times 3,35$ m.



Ryc. 143. Fragment gobelinu francuskiego w czasie konserwacji

Ze zb. P. K. Z.